

122/8/A/2009

**WYROK**

z dnia 14 września 2009 r.

**Sygn. akt SK 47/07\***

**W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej**

**Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Mirosław Granat – przewodniczący  
Wojciech Hermeliński – sprawozdawca  
Adam Jamróz  
Marek Kotlinowski  
Teresa Liszcz,

protokolant: Grażyna Szałygo,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżących oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniach 16 kwietnia i 14 września 2009 r., skargi konstytucyjnej spółki Marco Polo sp. z o.o. z siedzibą w Łodzi, Adrian Markiewicz-Czołnowskiej i Małgorzaty Markiewicz o zbadanie zgodności:

art. 130<sup>2</sup> § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 126 pkt 12 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, ze zm.), w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie przez sąd bez wezwania o uiszczenie opłaty zarzutów od nakazu zapłaty oraz sprzeciwu od wyroku zaocznego, wniesionych przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, podlegających opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu, a od których ta opłata została uiszczona nienależycie, z art. 45 ust. 1, art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

**Art. 130<sup>2</sup> § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 126 pkt 12 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, z 2006 r. Nr 126, poz. 876, z 2007 r. Nr 21, poz. 123, Nr 82, poz. 560, Nr 123, poz. 849, Nr 125, poz. 873 i Nr 191, poz. 1371, z 2008 r. Nr 228, poz. 1524 i Nr 234, poz. 1571 i 1572 oraz z 2009 r. Nr 76, poz. 641), obowiązującym do dnia 30 czerwca 2009 r., w zakresie, w jakim przewiduje, że sąd odrzuca nieopłacone zarzuty od nakazu zapłaty, wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, bez uprzedniego wezwania do uiszczenia należnej opłaty, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 oraz w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

UZASADNIENIE

---

\* Sentencja została ogłoszona dnia 23 września 2009 r. w Dz. U. Nr 156, poz. 1239.

## I

1. Skargą konstytucyjną z 26 marca 2007 r. skarżące: Marco Polo spółka z o.o. z siedzibą w Łodzi, Adriana Markiewicz-Czołnowska i Małgorzata Markiewicz, zakwestionowały zgodność art. 130<sup>2</sup> § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.), w zakresie, w jakim przewiduje, że sąd odrzuca nieopłacone zarzuty od nakazu zapłaty, wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, bez uprzedniego wezwania do uiszczenia należnej opłaty, z art. 45 ust. 1, art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji.

Uzasadniając wniesioną skargę konstytucyjną, skarżące stwierdziły, że zgłoszony w niej zarzut naruszenia przysługujących im praw konstytucyjnych wiąże z postanowieniem z 13 grudnia 2006 r. (sygn. akt II Cz 726/06), wydanym przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział II Cywilny, oddalającym zażalenie skarżących na postanowienie Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny z 6 października 2006 r. (sygn. akt I Nc 219/06), odrzucające zarzuty skarżących od nakazu zapłaty ze względu na ich nienależyte opłacenie.

W ocenie skarżących zakwestionowany przepis koliduje z art. 45 ust. 1, art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji.

Uzasadniając zarzut niezgodności zaskarżonego przepisu ze wskazanymi wzorcami kontroli, skarżące podkreśliły, że jednym z podstawowych założeń demokratycznego państwa prawnego jest zasada dostępu do sądu. W nawiązaniu do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, skarżące podniosły, że prawo to nie może być rozumiane tylko formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, ale również materialnie, jako możliwość podjęcia skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. Jak zaznaczyły, częścią składową prawa do sądu jest prawo do wysłuchania stron postępowania, przez które realizowane jest prawo każdej ze stron do skutecznej ochrony swych praw. W sprawie dotyczącej skarżących sąd wysłuchał wyłącznie powoda, wydając na podstawie jego twierdzeń nakaz zapłaty. Natomiast skarżące, występujące w roli pozwanych, zostały pozbawione prawa do sądu. Nakaz zapłaty został wydany wyłącznie na podstawie twierdzeń powoda zawartych w treści pozwu. Odrzucając zarzuty od nakazu zapłaty ze względu na ich nienależyte opłacenie, sąd orzekający w pierwszej instancji odmówił zatem w istocie skarżącym prawa do przedstawienia własnej argumentacji, pozbawiając je tym samym prawa do sądu.

W dalszej części uzasadnienia wniesionej skargi konstytucyjnej skarżące zauważyły, że konstytucyjne prawo do sądu powinno być uregulowane przez ustawodawcę w sposób odpowiadający zasadzie równości wobec prawa, gwarantowanej przez art. 32 ust. 1 Konstytucji, oraz zgodnie z zasadą sprawiedliwości społecznej, wyrażoną przez art. 2 Konstytucji. Skarżące wskazały, że zasada równości wobec prawa ma tu szczególne znaczenie, bo strony postępowania cywilnego muszą mieć równe prawa procesowe i jednakową możliwość obrony swych praw i interesów, w tym zwłaszcza w zakresie korzystania ze środków zaskarżenia.

W ocenie skarżących uregulowanie zawarte w zaskarżonym przepisie narusza prawo do sądu strony pozwanej, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika w procesie cywilnym. Uniemożliwia bowiem stronie pozwanej, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, dochodzenie jej praw w razie popełnienia błędów przy wnoszeniu opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty.

Skarżący podkreślili, że cechą charakterystyczną sprzeciwu od nakazu zapłaty jest to, że wnoszony jest po wysłuchaniu przez sąd strony przeciwnej. Stanowi zatem dla pozwanego pierwszą okazję do przedstawienia swojej argumentacji, twierdzeń oraz

wniosków dowodowych na ich poparcie. Pierwszą informację o wszczęciu postępowania pozwany uzyskuje bowiem dopiero z chwilą otrzymania nakazu zapłaty. Dopiero zatem składając zarzuty od nakazu zapłaty, pozwany uzyskuje możliwość obrony swych praw.

2. W piśmie z 10 grudnia 2008 r. Marszałek Sejmu przedstawił stanowisko Sejmu w sprawie. W ocenie Sejmu zaskarżony przepis „w zakresie, w jakim nakazuje sądowi odrzucenie bez wezwania o uiszczenie opłaty wniesionych przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego zarzutów od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, podlegających opłacie stałej lub stosunkowej jest zgodny z art. 45 ust. 1, niezgodny z art. 32 ust. 1 oraz nie jest niezgodny z art. 2 Konstytucji”.

W uzasadnieniu tego stanowiska, w nawiązaniu do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, wskazano, że konstytucyjność dopuszczalności istnienia surowszego rygoru w odniesieniu do braków fiskalnych pisma procesowego wnoszonego przez podmiot profesjonalny wydaje się definitywnie przesądzona.

W odniesieniu do zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 45 ust. 1 Konstytucji Sejm stwierdził, że gwarantowane przez ten przepis prawo do sądu może podlegać ograniczeniom (art. 31 ust. 3 Konstytucji) w szczególności ze względu na potrzebę realizacji wymogu szybkości i sprawności postępowania oraz pewności prawa. Wymóg należytego opłacenia pisma procesowego przez podmiot fachowy nie może być uznany za nadmierny, zamykający stronie drogę do sądu. Od podmiotów profesjonalnych ustawodawca może zasadnie oczekiwać znajomości prawa, w tym reguł procesu cywilnego, do których należą m.in. zasady sporządzania pism procesowych i wnoszenia opłat. Od pełnomocnika należy wymagać należytej staranności przy dokonywaniu czynności procesowych, a w obecnie obowiązującej ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych reguły wyliczania opłat stosunkowych zostały znacznie uproszczone w stosunku do poprzedniego stanu prawnego.

Samo wprowadzenie formalnych warunków dostępu do sądu, polegających na określeniu kryteriów, jakie musi spełniać pismo procesowe, jest dopuszczalne w takim zakresie, w jakim nie ingeruje w sposób nadmierny w istotę konstytucyjnego prawa do sądu. Z zakwestionowanego uregulowania wynika jednak, że sąd nie dysponuje najwięszym choćby marginesem swobody w zakresie odrzucenia nieprawidłowo opłaconego pisma. Nie może rozpatrzyć sprawy nawet w sytuacji, gdy błąd w opłacie jest bardzo niewielki. Wykluczona jest także możliwość wezwania do uzupełnienia opłaty występująca w wypadku uchybienia popełnionego przez powoda wnoszącego pozew. W ocenie Sejmu to uregulowanie przypomina zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12 marca 2002 r. (sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14) wymóg składania w pewnych sytuacjach pism procesowych na formularzach, przy jednoczesnym wyłączeniu możliwości uzupełnienia braków formalnych polegających na nieprawidłowym wypełnieniu formularza. W tym kontekście Sejm stwierdził, że zaskarżone uregulowanie powoduje nierówne traktowanie stron procesowych. Nie ulega przy tym wątpliwości, że skutki odrzucenia nieopłaconych środków odwoławczych są znacznie bardziej dolegliwe dla pozwanego od skutków, jakie niesie za sobą dla powoda zwrot pozwu, prowadzi bowiem do uprawomocnienia się orzeczenia niekorzystnego dla pozwanego. Powód natomiast może opłatę uzupełnić w terminie 7 dni, a w ostateczności pozew wnieść ponownie. Identyczne uchybienie pozwanego oraz powoda powoduje zatem zasadniczo odmienne następstwa w zakresie dostępu do sądu.

W konsekwencji Sejm uznał, że konieczność dyscyplinowania stron, szczególnie tych reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników, nie usprawiedliwia wprowadzenia daleko idącej odmienności ich traktowania w razie nieprawidłowego opłacenia pisma procesowego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 2 Konstytucji, Sejm stwierdził, że ten wzorzec kontroli w aspekcie wynikającej z niego zasady sprawiedliwości społecznej został w skardze wskazany samoistnie, a nie w związku z art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji. W nawiązaniu do wartości wyprowadzonych przez Trybunał Konstytucyjny z tej ogólnej zasady Sejm uznał, że w rozpatrywanej sprawie nie powołano się na zasadę szczegółową. W skardze nie uzasadniono ponadto zarzutu naruszenia prawidłowej legislacji, a zatem nie ma potrzeby odrębnego rozważania przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 2 Konstytucji.

3. W piśmie z 10 marca 2009 r. stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny. Stwierdził w nim, że zaskarżony przepis w zakresie, w jakim przewiduje, że sąd odrzuca nieopłacone zarzuty od nakazu zapłaty wniesione przez adwokata lub radcę prawnego bez uprzedniego wezwania do uiszczenia należnej opłaty, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 oraz nie jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Uzasadniając swoje stanowisko, Prokurator Generalny nawiązał do specyfiki postępowania nakazowego jako cywilnoprosesowego postępowania odrębnego. W tym kontekście wskazał, że nakaz, który nie został skutecznie zaskarżony w całości lub w części, wywołuje takie skutki, jak prawomocny wyrok, staje się w szczególności tytułem egzekucyjnym.

W dalszej części uzasadnienia Prokurator Generalny wywiódł, że mimo wskazania w *petitum* skargi całego art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., wskazany przepis może być przedmiotem kontroli konstytucyjnej w niniejszej sprawie wyłącznie w zakresie odnoszącym się do zarzutów od nakazu zapłaty.

Zauważając, że zaskarżony przepis był już przedmiotem kontroli konstytucyjnej, Prokurator Generalny stwierdził, że ze względu na zakresowy charakter wcześniejszych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego dotyczących tego przepisu, nie zachodzą przeszkody formalne wyłączające dopuszczalność merytorycznego badania niniejszej skargi konstytucyjnej.

Przechodząc do merytorycznej oceny podniesionych zarzutów, w nawiązaniu do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego odnoszącego się do zasady prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), Prokurator Generalny podkreślił, że podstawową zasadą procedury cywilnej jest zasada kontradyktoryjności. Konsekwencją obowiązywania tej zasady jest wymóg zagwarantowania stronom postępowania możliwości obrony ich praw i interesów przez zgłaszanie żądań i wniosków, przedstawianie twierdzeń i dowodów oraz korzystanie ze środków zaskarżenia.

W dalszej części uzasadnienia, Prokurator Generalny przypomniał, że przepisy przewidujące surowsze rygory dotyczące braków fiskalnych pism procesowych wnoszonych przez podmioty profesjonalne były już przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie stwierdzał, że profesjonalny charakter reprezentacji jest dopuszczalnym konstytucyjnie kryterium różnicowania stron w postępowaniu cywilnym.

W postępowaniu nakazowym uprzywilejowany jest powód. Wyłącznie bowiem w odniesieniu do pozwanego reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika brak fiskalny skutkuje odrzuceniem pisma. W konsekwencji zaskarżony przepis nie respektuje zasady równości broni i nie zapewnia kontradyktoryjności postępowania.

Prokurator Generalny zwrócił także uwagę na różnice pomiędzy zarzutami wnoszonymi w postępowaniu nakazowym a innymi środkami zaskarżenia oraz środkami odwoławczymi, których dotyczy kwestionowany przepis, stwierdzając ostatecznie, że zaskarżony przepis jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Zarzut niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 2 Konstytucji jest w ocenie Prokuratora Generalnego niezasadny. Zarzuty dotyczące niezgodności zaskarżonego przepisu z tym wzorcem kontroli pokrywają się bowiem z tymi, które odnoszą się do zarzutu niezgodności z bardziej szczegółowym wzorcem kontroli, tj. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

## II

Na rozprawie w dniach 16 kwietnia i 14 września 2009 r. uczestnicy postępowania podtrzymali swoje stanowiska wyrażone na piśmie.

## III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Jako przedmiot zaskarżenia w sprawie skarżące wskazały art. 130<sup>2</sup> § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.), w brzmieniu nadanym przez art. 126 pkt 12 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, ze zm.; dalej: ustawa o kosztach sądowych). Przepis ten miał następujące brzmienie: „Sąd odrzuca bez wezwania o uiszczenie opłaty pismo wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego środki odwoławcze lub środki zaskarżenia (apelację, zażalenie, skargę kasacyjną, skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, sprzeciw od wyroku zaocznego, zarzuty od nakazu zapłaty, skargę na orzeczenie referendarza sądowego) podlegające opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia”.

Podniesione zarzuty nie odnoszą się zatem do wszelkich środków odwoławczych oraz środków zaskarżenia, ale do tych tylko, o których mowa jest w skardze. Ze względu na specyfikę skargi konstytucyjnej, która jako środek służący inicjowaniu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym ma charakter abstrakcyjno-konkretny, szersze ujęcie zarzutu w rozpatrywanej sprawie nie mogłoby doprowadzić do skutecznego zainicjowania postępowania przed Trybunałem w tym zakresie. Z *petitum* skargi wynika, że skarżące kwestionują art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. w zakresie, „w jakim przepis ten przewiduje odrzucenie przez Sąd bez wezwania o uiszczenie opłaty zarzutów od nakazu zapłaty oraz sprzeciwu od wyroku zaocznego, wniesionych przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, podlegających opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej, obliczanej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu, a od których ta opłata została uiszczona nienależycie”. Zarówno ze stanu faktycznego, na gruncie którego powstał problem konstytucyjny objęty rozpatrywaną skargą konstytucyjną, jak i z uzasadnienia skargi wynika natomiast, że w istocie ma ona węższy jeszcze charakter, a jej zakres odnosi się wyłącznie do takiej sytuacji, w której restryktywne uregulowanie zawarte w art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. uniemożliwia skarżącym wniesienie zarzutów od nakazu zapłaty. W takim też tylko zakresie zarzuty podniesione przez skarżących mogą być przedmiotem oceny w rozpatrywanej sprawie.

2. Oceniając konstytucyjność zaskarżonego przepisu, Trybunał Konstytucyjny dostrzega, że ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 234, poz. 1571), która zgodnie z art. 9 tej ustawy weszła w życie 1 lipca 2009 r., kwestionowany art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. został uchylony. Wymaga podkreślenia, że pierwotnie projekt tej ustawy nowelizującej zmierzał

do wyeliminowania niejasności art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. oraz uchylecia 130<sup>2</sup> § 4 k.p.c., który został przez Trybunał Konstytucyjny uznany za sprzeczny z Konstytucją (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 20 grudnia 2007 r., sygn. P 39/06 oraz z 26 czerwca 2008 r., sygn. SK 20/07. Senat na posiedzeniu 20 listopada 2008 r. wniósł poprawkę do powyższego projektu zmierzającą do uchylecia art. 130<sup>2</sup> § 3 i 4 k.p.c. Ostatecznie Sejm uchwalił ustawę w wersji zaproponowanej przez Senat, pomimo że Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka na posiedzeniu 2 grudnia 2008 r., powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, wniosowała o odrzucenie tej poprawki.

Trybunał Konstytucyjny nie ma kompetencji do oceny decyzji ustawodawcy łagodzącej rygory postępowania w kwestii nieopłaconych środków odwoławczych i środków zaskarżenia. Przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego sprawowanej w trybie skargi konstytucyjnej jest ustawa obowiązująca w brzmieniu sprzed 1 lipca 2009 r.

3. Aby dokonać rekonstrukcji zgłoszonego zarzutu odnoszącego się do art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., trzeba uwzględnić treść art. 130<sup>2</sup> § 1 i 2 k.p.c.

Art. 130<sup>2</sup> § 1 stanowi: „Pismo wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, które nie zostało należycie opłacone, przewodniczący zwraca bez wezwania o uiszczenie opłaty, jeżeli pismo podlega opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu”.

Z kolei zgodnie z art. 130<sup>2</sup> § 2: „W terminie tygodniowym od dnia doręczenia zarządzenia o zwrocie pisma z przyczyn określonych w § 1 strona może uiścić brakującą opłatę. Jeżeli opłata została wniesiona we właściwej wysokości, pismo wywołuje skutek od daty pierwotnego wniesienia. Skutek taki nie następuje w razie kolejnego zwrotu pisma z tej samej przyczyny”.

Uregulowanie kwestionowane w niniejszym postępowaniu zostało wprowadzone do kodeksu postępowania cywilnego przez ustawę o kosztach sądowych.

W uzasadnieniach wyroków z 20 grudnia 2007 r., sygn. P 39/06 (OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 161) oraz z 26 czerwca 2008 r., sygn. SK 20/07 (OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 86) Trybunał Konstytucyjny wskazał, że ustawa ta unormowała w jednym akcie zasadniczą materię dotyczącą kosztów sądowych w sprawach cywilnych, wprowadzając zmiany także w k.p.c., w szczególności polegające na dodaniu do przesłanek prowadzących do odrzucenia środków zaskarżenia także ich nieopłacenie.

W sprawie rozstrzygniętej wyrokiem z 20 grudnia 2007 r., sygn. P 39/06, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zgodnie z art. 126<sup>2</sup> § 1 k.p.c. sąd nie podejmie żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie została uiszczona opłata. Sam obowiązek wniesienia opłaty wynika zatem z ustawy o kosztach sądowych.

Podkreślenia wymaga, że co do zasady nieuiszczenie opłaty przy wniesieniu pisma nie stanowi podstawy do jego zwrotu lub pozostawienia bez biegu, lecz powoduje podjęcie czynności zmierzających do usunięcia wadliwości pisma procesowego w zakresie takiego braku. Zgodnie bowiem z art. 130 § 1 k.p.c., jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych lub jeżeli od pisma nie uiszczono należnej opłaty, przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do poprawienia, uzupełnienia lub opłacenia go w terminie tygodniowym. Dopiero po bezskutecznym upływie terminu przewodniczący zwraca pismo stronie. Pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu (art. 130 § 2 k.p.c.), natomiast pismo poprawione lub uzupełnione w terminie wywołuje skutki od chwili jego wniesienia (art. 130 § 3 k.p.c.).

Od wskazanej zasady wezwania do uzupełnienia braku opłaty ustawodawca przewidział wyjątki w art. 130<sup>2</sup> k.p.c., wprowadzając tu jednak pewne różnice co do poszczególnych sytuacji procesowych. Zgodnie z art. 130<sup>2</sup> § 1 k.p.c. (także § 4 w związku

z tym przepisem) pismo wniesione przez profesjonalnego pełnomocnika (adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy), które nie zostało należycie opłacone, przewodniczący zwraca bez wezwania do uiszczenia opłaty. Jednak w terminie tygodniowym od dnia doręczenia zarządzenia o zwrocie pisma strona może uiścić brakującą opłatę i jeżeli dokonała tego we właściwej wysokości, pismo wywołuje skutek od daty pierwotnego wniesienia (art. 130<sup>2</sup> § 2 i 4 k.p.c.). Natomiast jeżeli chodzi o środki odwoławcze lub środki zaskarżenia, to sąd odrzuca je bez wezwania do uiszczenia opłaty (art. 130<sup>2</sup> § 3 i 4 k.p.c., co do apelacji w związku z art. 370 k.p.c.).

Jak już wskazano powyżej, zarówno stan faktyczny, na gruncie którego powstał problem konstytucyjny objęty zarzutami skarżących, jak i uzasadnienie wniesionej skargi konstytucyjnej wskazuje, że skarżące kwestionują unormowanie, zgodnie z którym sąd odrzuca nieopłacone zarzuty od nakazu zapłaty wniesione przez podmiot profesjonalny, bez uprzedniego wezwania do uiszczenia należnej opłaty. Istota zarzutu sformułowanego przez skarżących sprowadza się do zakwestionowania zgodności uregulowania wynikającego z art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. jako zbyt rygorystycznego z perspektywy strony reprezentowanej przez podmiot profesjonalny.

4. Konstytucyjność uregulowania kwestionowanego przez skarżących była już przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego.

W wyroku z 26 czerwca 2008 r., sygn. SK 20/07, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że: „Art. 130<sup>2</sup> § 4 zdanie pierwsze w związku z art. 130<sup>2</sup> § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, z 2006 r. Nr 126, poz. 876 oraz z 2007 r. Nr 21, poz. 123, Nr 82, poz. 560, Nr 123, poz. 849, Nr 125, poz. 873 i Nr 191, poz. 1371), w zakresie, w jakim w postępowaniu w sprawach gospodarczych przewidują, że sąd odrzuca nieopłacone środki odwoławcze lub środki zaskarżenia, wniesione przez przedsiębiorcę niereprezentowanego przez adwokata lub radcę prawnego, bez uprzedniego wezwania do uiszczenia należnej opłaty, są niezgodne z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji”. Wyrok ten został wydany w związku ze skargą konstytucyjną wniesioną przez przedsiębiorcę, niereprezentowanego w postępowaniu przed sądem powszechnym przez adwokata lub radcę prawnego. Trybunał Konstytucyjny uznał za niekonstytucyjną normę prawną zawartą w art. 130<sup>2</sup> § 4 zdanie pierwsze w związku z art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. jedynie w zakresie skutków, jakie ona wywołuje w stosunku do podmiotów określonych sentencją tego wyroku. W takim też zakresie i w stosunku do tych podmiotów niereprezentowanych przez adwokata lub radcę prawnego norma ta z dniem opublikowania wyroku w Dzienniku Ustaw Nr 122, poz. 796, tj. 10 lipca 2008 r., utraciła moc obowiązującą.

Zważywszy na to, że skarżącymi w niniejszej sprawie są osoby reprezentowane w postępowaniu przed sądem powszechnym przez podmiot profesjonalny, a przepis art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. nie utracił mocy obowiązującej w zakresie, w jakim ma on zastosowanie do stanów faktycznych, z którymi związana jest badana skarga konstytucyjna, rozstrzygnięcie wątpliwości konstytucyjnej dotyczącej tego przepisu wskazanym powyżej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego nie stanowi negatywnej przesłanki procesowej w rozpatrywanej sprawie.

W późniejszym wyroku, z 17 listopada 2008 r., sygn. SK 33/07 (OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 154), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że: „Art. 130<sup>2</sup> § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) w zakresie, w jakim przewiduje, że sąd odrzuca nieopłaconą apelację wniesioną przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, bez uprzedniego wezwania do uiszczenia należnej opłaty, jest zgodny z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 78

Konstytucji”. Sentencja tego wyroku została ogłoszona w Dzienniku Ustaw z 26 listopada 2008 r., Nr 207, poz. 1307.

Wskazany powyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 listopada 2008 r. zapadł w wyniku kontroli konstytucyjności zainicjowanej skargą konstytucyjną, tj. środkiem prawnym abstrakcyjno-konkretnym, który ze swej istoty wnoszony jest w indywidualnej sprawie. W sprawie rozstrzygniętej tym wyrokiem Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w kwestii konstytucyjności art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. wyłącznie w takim zakresie, w jakim przepis ten przewiduje, że sąd odrzuca nieopłaconą apelację wniesioną przez podmiot profesjonalny. Merytoryczna wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie odnosi się zatem tylko do części hipotezy art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c.

5. W ocenie skarżących zakwestionowane uregulowanie, jako zbyt rygorystyczne, narusza art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 i z art. 2 Konstytucji. Jak już wskazano powyżej, w ocenie skarżących nadmierny rygoryzm kwestionowanego uregulowania, ograniczający lub wręcz pozbawiający ich praw konstytucyjnych, wiąże się z obowiązkiem ponoszenia negatywnych konsekwencji związanych z zaniedbaniem profesjonalnego pełnomocnika wnoszącego zarzuty od nakazu zapłaty.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

Dokonując wykładni tej zasady konstytucyjnej, Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie już wskazywał, że na jej treść składa się w szczególności: prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem, który ma być organem niezależnym, niezawisłym, bezstronnym, prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; z 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52; z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14; z 20 września 2006 r., sygn. SK 63/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 108).

Skarżące zarzucają kwestionowanemu uregulowaniu niezgodność z prawem do sądu, gwarantowanym przez art. 45 ust. 1 Konstytucji. Wskazują ponadto, że: „wolności i prawa konstytucyjne, w tym przysługujące każdemu prawo do sądu, winny być przez ustawodawcę uregulowane zgodnie z wynikającą z treści art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadą sprawiedliwości społecznej oraz wynikającą z treści art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadą równości wobec prawa”. W ich ocenie rygorystyczne uregulowanie zawarte w zaskarżonym przepisie zamknęło im dostęp do sądu, uniemożliwiając tym samym możliwość podjęcia skutecznej obrony praw przed sądem. Naruszenie prawa do sądu skarżące upatrują w odrzuceniu zarzutów od nakazu zapłaty wniesionych przez profesjonalnego pełnomocnika, nieopłaconych wymaganą opłatą. W nawiązaniu do specyfiki postępowania nakazowego, jako cywilnoprocesowego postępowania odrębnego, skarżące wskazują, że w ich sprawie konsekwencją restryktywnego uregulowania zawartego w zaskarżonym przepisie było wysłuchanie jednej tylko strony sporu – powoda. Na podstawie jego twierdzeń, zawartych w pozwie doręczanym pozwanemu wraz z nakazem zapłaty wydany został nakaz.

Zarzut naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji wiąże się zatem w skardze z odmiennym traktowaniem w dostępie do sądu powoda i pozwanego w postępowaniu nakazowym.



Art. 2 Konstytucji nie jest natomiast wskazany jako samodzielna podstawa kontroli kwestionowanego uregulowania, ale jako proste następstwo jego niezgodności z pozostałymi wzorcami kontroli konstytucyjnej wskazanymi w sprawie.

6. Jak już wskazano, obowiązek ponoszenia kosztów sądowych, w tym opłat sądowych, w sprawach cywilnych reguluje ustawa o kosztach sądowych z 2005 r. Art. 8 ust. 1 ustawy przewiduje, że „W postępowaniu dotyczącym kosztów sądowych stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, chyba że ustawa stanowi inaczej”. Zgodnie zaś z art. 126<sup>2</sup> § 1 k.p.c. „Sąd nie podejmie żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie została uiszczona należna opłata”. Uchybienie temu obowiązkowi formalnoprawnemu, powoduje, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 130 § 1 k.p.c., że jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych lub jeżeli od pisma nie uiszczono należnej opłaty, przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do poprawienia, uzupełnienia lub opłacenia go w terminie tygodniowym. Bezskuteczny upływ terminu skutkuje zwrotem pisma stronie. Pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu (art. 130 § 2 k.p.c.), natomiast pismo poprawione lub uzupełnione w terminie wywołuje skutki od chwili jego wniesienia (art. 130 § 3 k.p.c.).

Wyjątki od powyższej zasady, kształtujące pewien rygor, ustawodawca ujął w art. 130<sup>2</sup> k.p.c. Zróznicował przy tym pozycję strony zastąpionej przez profesjonalnego pełnomocnika (adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego) i wnoszącej pismo podlegające opłacie. Różnicowanie to jest wynikiem sytuacji procesowej, w jakiej pozostaje strona. Zgodnie bowiem z art. 130<sup>2</sup> § 1 k.p.c. pismo wniesione przez profesjonalnego pełnomocnika (adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy), które nie zostało należycie opłacone, przewodniczący zwraca bez wezwania do uiszczenia opłaty. W terminie tygodniowym od dnia doręczenia zarządzenia o zwrocie pisma strona może uiścić brakującą opłatę, i jeżeli dokonała tego we właściwej wysokości, pismo wywołuje skutek od daty pierwotnego wniesienia (art. 130<sup>2</sup> § 2 i 4 k.p.c.) (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 20 grudnia 2007 r., sygn. P 39/06, z 26 czerwca 2008 r., sygn. SK 20/07, z 17 listopada 2008 r., sygn. SK 33/07).

Odmienne przedstawia się sytuacja strony wnoszącej pismo będące środkiem odwoławczym bądź środkiem zaskarżenia. Wówczas zgodnie z art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. „Sąd odrzuca bez wezwania o uiszczenie opłaty pismo wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego środki odwoławcze lub środki zaskarżenia (apelację, zażalenie, skargę kasacyjną, skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, sprzeciw od wyroku zaocznego, zarzuty od nakazu zapłaty, skargę na orzeczenie referendarza sądowego) podlegające opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia”.

Nawiązując w kontekście art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. do gwarancji prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) w wyroku z 20 grudnia 2007 r. (sygn. P 39/06), Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że „rygoryzm skutków wniesienia nieopłaconego pisma zawierającego zarzuty w postępowaniu nakazowym w sprawach gospodarczych jest identyczny w sytuacji, gdy strona miała profesjonalnego pełnomocnika i gdy działała bez niego. O ile nie budzi sprzeciwu rygoryzm uchybienia obowiązkowi wynikającym z konieczności opłacenia pisma w pierwszej sytuacji, o tyle inna musi być ocena sytuacji drugiej. Dlatego wniesienie nieopłaconych zarzutów w postępowaniu nakazowym, skutkujące ich odrzuceniem bez wezwania do opłacenia, można uznać za mieszczące się w zakresie regulacyjnej swobody ustawodawcy – jeśli chodzi o stronę postępowania gospodarczego reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika. Nie jest natomiast trafne wiązanie identycznych skutków prawnych z sytuacją, gdy podmiot (gospodarczy)

działa sam. Wprawdzie w obu wypadkach w postępowaniu (nakazowym) mamy do czynienia z działaniem profesjonalnych podmiotów gospodarczych, jednakowoż za dopuszczalnością odrzucenia nieopłaconego pisma procesowego bez wezwania – przemawia wzgląd na profesjonalizm reprezentacji prawnej, nie zaś okoliczność, że sam spór ma charakter gospodarczy (a więc, że jego strony są profesjonalistami w zakresie jakiejś branży). Inaczej mówiąc: w art. 130<sup>2</sup> § 1-3 k.p.c. *ratio legis* normowania jest związana z profesjonalnym charakterem reprezentacji w procesie”.

We wskazanym powyżej wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził także, że kwestionowane rozwiązanie charakteryzuje się bezwzględny, nadmiernym i nieznajdującym konstytucyjnego umotywowania formalizmem, w odniesieniu do osób niereprezentowanych przez profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu przed sądem powszechnym, co należy także widzieć przez pryzmat wymagania „rozpatrzenia sprawy przez sąd” jako konsekwencji istnienia konstytucyjnego prawa do sądu.

Do powołanej powyżej argumentacji Trybunał Konstytucyjny nawiązał w wyroku z 17 listopada 2008 r. (sygn. SK 33/07), stwierdzając, że nie można mówić o nadmiernym rygoryzmie art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., jeżeli strona postępowania zastąpiona jest w postępowaniu przed sądem powszechnym przez adwokata, radcę prawnego czy rzecznika patentowego (podmiot profesjonalny). Z samej bowiem istoty zastępstwa procesowego wypełnianego przez profesjonalnego pełnomocnika wynika uprawnione założenie, że pełnomocnik ten będzie działał fachowo, zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą oraz należyta starannością.

Dopuszczalność stosowania surowszego rygoru w odniesieniu do pism procesowych, obarczonych brakami formalnymi, wnoszonych przez pełnomocników procesowych będących profesjonalistami, została przez Trybunał potwierdzona także we wcześniejszym orzecznictwie (por. np. wyrok z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 103).

Również Sąd Najwyższy podkreśla, że prawodawca, nakładając na profesjonalnych pełnomocników zaostrzone wymagania w zakresie spełniania stawianych przez ustawę wymagań formalnych oraz oczekując od nich spełniania wysokich standardów zawodowych, za elementarne zadanie warsztatowe uznał prawidłowe od strony formalnej sporządzanie pism procesowych, w tym środków odwoławczych i środków zaskarżenia, oraz uiszczanie należnych, określonych przez ustawę opłat (por. uchwała SN z 22 lutego 2006 r., sygn. akt III CZP 6/06, OSNC nr 1/2007, poz. 5).

W rozpatrywanej sprawie aktualność zachowuje argumentacja przedstawiona w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 17 listopada 2008 r. (sygn. SK 33/07). Sprzeciw od nakazu zapłaty jest jednym z rodzajów środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym. Adekwatności argumentacji, którą Trybunał Konstytucyjny posłużył się we wskazanym powyżej wyroku, nie przekreśla specyfika postępowania nakazowego jako cywilnoprosesowego postępowania odrębnego charakteryzującego się tym, że wdanie się przez pozwanego w spór, a w ślad za tym przedstawienie swojego stanowiska w sprawie sądowi możliwe jest wyłącznie poprzez wniesienie zarzutów od nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu wyroku z 20 grudnia 2007 r. (sygn. P 39/06), Trybunał Konstytucyjny wskazał, że w art. 130<sup>2</sup> § 1-3 k.p.c. *ratio legis* normowania jest związana z profesjonalnym charakterem reprezentacji w procesie. Tymczasem nakaz odesłania do dyspozycji tych przepisów w art. 130<sup>2</sup> § 4 k.p.c. dotyczy sytuacji znamiennej profesjonalizmem czynności obrotu, na tle których powstał spór. Są to sytuacje nieporównywalne z punktu widzenia cech relewantnych. Dlatego też kontrolowany przepis w odniesieniu do podmiotów nieprofesjonalnych narusza konstytucyjną zasadę równości. Trybunał Konstytucyjny wskazał już, że o ile nie budzi sprzeciwu rygoryzm uchybienia obowiązkom wynikającym z konieczności opłacenia pisma w sytuacji, gdy strona

procesowa korzysta w postępowaniu z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, o tyle inna musi być ocena sytuacji, gdy w postępowaniu działa samodzielnie.

Powyższe uwagi dotyczące *ratio* kwestionowanego uregulowania różnicującego sytuację stron znajdują odpowiednie zastosowanie w badanej sprawie w kontekście zarzutu dotyczącego nierównego dostępu do sądu (art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji).

Trybunał Konstytucyjny pragnie podkreślić, że konsekwencją restryktywnego uregulowania kwestionowanego w niniejszym postępowaniu jest konieczność ponoszenia przez stronę negatywnych konsekwencji związanych z zaniedbaniem profesjonalnego pełnomocnika. Nakaz zapłaty może zostać wydany wyłącznie w odniesieniu do roszczeń pieniężnych albo świadczenia innych rzeczy zamiennych (art. 485 § 1 k.p.c.). Nie ma zatem przeszkód, ażeby strona reprezentowana przez nierzetelny podmiot profesjonalny uzyskała na drodze postępowania cywilnego pełną rekompensatę uszczerbku majątkowego, który poniosła w następstwie nierzetelnego wykonywania obowiązków przez podmiot profesjonalny.

Wymaga również podkreślenia, że zgodnie z art. 485 k.p.c. wydanie nakazu zapłaty jest możliwe wtedy, gdy okoliczności uzasadniające dochodzone przez powoda żądanie są udowodnione dołączonym do pozwu dokumentem urzędowym, zaakceptowanym przez dłużnika rachunkiem, wezwaniem dłużnika do zapłaty i pisemnym oświadczeniem dłużnika o uznaniu długu albo zaakceptowanym przez dłużnika żądaniem zapłaty, zwróconym przez bank i niezapłaconym z powodu braku środków na rachunku bankowym. Sąd wydaje również nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksła, czeku, warrantu lub rewersu należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości, przy czym w razie przejścia na powoda praw z weksła, z czeku, z warrantu lub z rewersu, do wydania nakazu niezbędne jest przedstawienie dokumentów do uzasadnienia roszczenia, o ile przejście tych praw na powoda nie wynika bezpośrednio z weksła, z czeku, z warrantu lub z rewersu. Sąd wydaje nakaz zapłaty także na podstawie dołączonej do pozwu umowy, dowodu spełnienia wzajemnego świadczenia niepieniężnego oraz dowodu doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku, jeżeli powód dochodzi należności zapłaty świadczenia pieniężnego lub odsetek w transakcjach handlowych określonych w ustawie z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. Nr 139, poz. 1323). Może go wydać również wtedy, gdy bank dochodzi roszczenia na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych podpisanego przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzonego pieczęcią banku oraz dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty. Wszczęcie postępowania cywilnego celem dochodzenia roszczenia objętego nakazem zapłaty nie jest zatem dla pozwanego zaskoczeniem.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.

Zdanie odrębne  
Sędziego Trybunału Konstytucyjnego Teresy Liszcz  
do wyroku Trybunału Konstytucyjnego  
z dnia 14 września 2009 r., sygn. akt SK 47/07

Na podstawie art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) zgłaszam zdanie odrębne do całości wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 14 września 2009 r., o sygn. akt SK 47/07.

Przedmiotem badania przez Trybunał Konstytucyjny był art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., w brzmieniu nadanym przez art. 126 pkt 12 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, ze zm.; dalej: ustawa o kosztach sądowych), w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie przez sąd bez wezwania o uiszczenie opłaty zarzutów od nakazu zapłaty oraz sprzeciwu od wyroku zaocznego, wniesionych przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, podlegających opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu, a od których ta opłata została uiszczona nienależycie.

Skarga konstytucyjna na ten przepis została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego. Sąd Rejonowy nakazał skarżącym, jako pozwanym w postępowaniu upominawczym, uiszczenie solidarnie określonej kwoty na rzecz powoda. Pełnomocnik pozwanych, będący radcą prawnym, wniósł zarzuty od nakazu zapłaty, uiszczając jednocześnie, obliczony przez siebie, wpis sądowy. Przewodniczący ustalił zarządzeniem wpis sądowy od zarzutów w tej sprawie na kwotę o 1 zł wyższą od wpisu uiszczonego przez pełnomocnika, który – niezgodnie z przepisami ustawy o kosztach sądowych – zaokrąglił kwotę wpisu. W związku z powyższym, Sąd Rejonowy, postanowieniem, odrzucił, na podstawie zaskarżonego art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., zarzuty pozwanych od nakazu zapłaty jako nieopłacone, a Sąd Okręgowy utrzymał to postanowienie Sądu Rejonowego w mocy. W następstwie tych postanowień doszło do uprawomocnienia się nakazu zapłaty, który stał się natychmiast wykonalny. Stało się to bez wysłuchania przez sąd skarżących jako strony pozwanej, która została pozbawiona możliwości obrony swych praw i interesów.

Skarżący zarzucają, że przepis, który był podstawą niekorzystnego dla nich rozstrzygnięcia, pozbawił ich w istocie prawa do sądu, ustanowionego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, rozumianego jako prawo do rozpatrzenia sprawy przez niezawisły sąd, przy zastosowaniu sprawiedliwej procedury, oraz do uzyskania rozstrzygnięcia sądowego. Koniecznym elementem sprawiedliwej procedury sądowej jest – według nich – prawo do bycia wysłuchanym przez sąd, którego to prawa zostali oni pozbawieni, w następstwie odrzucenia zarzutów od nakazu. Nakaz zapłaty został wydany wyłącznie na podstawie pozwu. Skarżący jako pozwani mogliby przedstawić swoją argumentację przeciwko twierdzeniom pozwu dopiero w związku z rozpatrywaniem przez sąd zarzutów od nakazu.

Skarżący zarzucają zakwestionowanej regulacji także naruszenie zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, przejawiające się w tym, że rygorystyczna sankcja braku fiskalnego pisma – odrzucenie bez wezwania do opłaty – przewidziana w art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., dotyka wyłącznie p o z w a n e g o reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika. Konsekwencje braku fiskalnego pozwu, jako pierwszego p i s m a p o w o d a, wniesionego przez profesjonalnego pełnomocnika, są uregulowane odmiennie w art. 130<sup>2</sup> § 1 i 2 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami, w przypadku nieopłacenia pozwu, następuje jego zwrot bez wezwania do uiszczenia opłaty, lecz ponowne jego wniesienie z właściwą opłatą w terminie tygodniowym od zwrotu wywołuje skutek od daty jego pierwotnego

wniesienia. Wniesienie pozwu po tym terminie nie wywoła wprawdzie skutku od daty jego pierwotnego wniesienia, lecz jest limitowane wyłącznie terminami przedawnienia lub prekluzji roszczenia.

Zdaniem skarżących, cel zaskarżonej regulacji, jakim jest przyspieszenie postępowania sądowego w sprawach cywilnych, nie usprawiedliwia tak drastycznego ograniczenia prawa do sądu jednej ze stron tego postępowania, naruszającego wręcz istotę tego prawa.

Trybunał Konstytucyjny nie podzielił stanowiska skarżących i uznał zaskarżony przepis za zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 oraz w związku z art. 2 Konstytucji. Odwołując się do swego wcześniejszego orzecznictwa (m.in. do wyroków TK z: 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 103 oraz 17 listopada 2008 r., sygn. SK 33/07, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 154), uznał za konstytucyjnie dopuszczalne stosowanie surowszych rygorów w odniesieniu do pism procesowych obarczonych brakami formalnymi lub fiskalnymi wnoszonych przez profesjonalnych pełnomocników procesowych. Adekwatności argumentacji przedstawionej w przywołanych wcześniejszych wyrokach nie przekreśla, zdaniem Trybunału, specyfika postępowania nakazowego, w którym pozwany może przedstawić swoje stanowisko wyłącznie przez wniesienie zarzutów od nakazu zapłaty. Dodał przy tym, że strona ponosząca negatywne konsekwencje błędów profesjonalnego pełnomocnika może uzyskać na drodze postępowania cywilnego pełną rekompensatę szkody, którą z ich powodu poniesie.

Nie zgadzam się zarówno z sentencją tego wyroku, jak i jego uzasadnieniem. Uważam, że przepis art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., w zaskarżonym zakresie, przez swój nadmierny rygoryzm, narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji, ustanawiający prawo do sądu oraz zasadę proporcjonalności reakcji państwa na uchybienie przez podmiot przepisom prawnym, wynikającą z art. 2 Konstytucji; zaś przez bardziej rygorystyczne traktowanie dotkniętych brakami fiskalnymi pism procesowych pozwanego w porównaniu z przepisami art. 130<sup>2</sup> § 1 i 2 k.p.c., dotyczącymi obarczonych takimi samymi wadami pism procesowych powoda, narusza również zasadę równości wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji (w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Uzasadniając swoje stanowisko, pragnę wyjść od zasady wyrażonej w art. 130 k.p.c., zgodnie z którą jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych lub nieuiszczenia należnej od niego opłaty, przewodniczący wzywa stronę do poprawienia lub uzupełnienia go w terminie tygodniowym, pod rygorem zwrotu pisma. Pismo zwrócone nie wywołuje skutków procesowych, natomiast pismo poprawione lub należycie opłacone w tym terminie wywołuje skutki od chwili jego wniesienia. Brak należytego opłacenia pisma nie powoduje w świetle tej zasady nieodwracalnych skutków prawnych dla stron.

Art. 130<sup>2</sup> § 1-3 k.p.c. ustanawia wyjątki od tej zasady, dotyczące skutków nienależytego opłacenia pism procesowych wniesionych przez profesjonalnych pełnomocników – adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego. Wyjątki te polegają na wprowadzeniu surowszych rygorów nieopłacenia (nienależytego opłacenia) pism przez profesjonalistów, od których oczekuje się umiejętności ustalenia wysokości opłaty. Stopień rygoryzmu jest jednak zróżnicowany w zależności od rodzaju pisma.

Najsurowszy rygor wprowadza zaskarżony przepis art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., odnoszący się wyłącznie do pism zawierających środki odwoławcze lub środki zaskarżenia orzeczeń, w tym do zarzutów od nakazu zapłaty, o które chodzi w niniejszej sprawie. Zgodnie z tym przepisem, wniesienie przez profesjonalnego pełnomocnika zarzutów od nakazu zapłaty nieopłaconym należycie pismem wywołuje nieodwracalny skutek w postaci odrzucenia pisma. Uzasadnia to, moim zdaniem, zarzut naruszenia przez tę regulację prawa

pozwanego zobowiązanego nakazem zapłaty do sądu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, które nie może być pojmowane czysto formalnie. Wskutek zastosowania tego ryguru został on bowiem pozbawiony możliwości wysłuchania przez sąd jego racji.

Zaskarżoną regulację, wbrew twierdzeniu Trybunału, należy ocenić przez pryzmat szczególnego charakteru nakazu zapłaty, jako orzeczenia zapadającego wyłącznie na podstawie twierdzeń powoda zawartych w pozwie, w postępowaniu toczącym się bez udziału pozwanego. Pozwany dopiero w zarzutach od nakazu może ustosunkować się do twierdzeń pozwu. Odrzucenie zarzutu z powodu niewłaściwego opłacenia pisma przez pełnomocnika pozbawia go ostatecznie tej możliwości. Zostaje on w ten sposób niejako „ukarany” za powierzenie swojej sprawy profesjonalnemu pełnomocnikowi, który, wbrew założeniu ustawodawcy, nie okazał się nieomylny.

Nie zgadzam się też z twierdzeniem Trybunału, jakoby pozwany, który z powodu błędu pełnomocnika w opłacie poniósł szkodę w następstwie wyegzekwowania od niego nakazu zapłaty, mógł z łatwością uzyskać pełną rekompensatę tej szkody w postępowaniu cywilnym od tegoż pełnomocnika.

Przepisy § 1 i 2 art. 130<sup>2</sup> k.p.c. nieporównanie łagodniej traktują braki fiskalne wszystkich innych niż środki zaskarżenia pism procesowych wnoszonych przez profesjonalnych pełnomocników, w tym pozwów i wniosków. Pozew bądź wniosek, jeżeli nie został należycie opłacony, przewodniczący zwraca bez wezwania do uiszczenia opłaty. W terminie tygodniowym od dnia doręczenia zarządzenia strona może jednak uiścić brakującą opłatę i wtedy pismo wywołuje skutek od daty pierwotnego wniesienia. Zwrócenie pisma nie uniemożliwia przy tym ponownego jego wniesienia, jak to ma miejsce w przypadku odrzucenia.

Jeżeli zastosuje się te obie regulacje – zawarte w art. 130<sup>2</sup> k.p.c. – do pism procesowych składanych w postępowaniu nakazowym, to okaże się, że taki sam błąd profesjonalnego pełnomocnika, w postaci nienależytego opłacenia pierwotnego pisma procesowego powoda w sprawie, jakim jest pozew, i pierwotnego pisma procesowego pozwanego, którym są zarzuty od nakazu, wywołuje diametralnie różne skutki prawne. W przypadku pozwanego skutek odrzucenia pisma definitywnie zamyka się mu drogę dochodzenia jego praw przed sądem, podczas gdy powodowi zwrot pozwu nie tylko nie odbiera możliwości ponownego jego wniesienia, ale też może on uzupełnić brak fiskalny w określonym terminie, konwalidując pierwotny pozew.

Należy podkreślić, że te skrajnie odmienne regulacje dotyczą stron tego samego postępowania cywilnego o charakterze kontrydiktoryjnym, opartym na założeniu równości stron, w którym obie korzystają z zastępstwa profesjonalnych pełnomocników. Okoliczność, że założeniem (istotną cechą) tego postępowania odrębnego jest uprzywilejowana na wejściu pozycja powoda, nie oznacza, że uzasadnione i konstytucyjne jest pogłębianie tej nierówności stron na dalszych etapach postępowania. Niewątpliwie mamy tu więc do czynienia z naruszeniem zasady równości stron.

W świetle powyższego, uważam za udowodniony zarzut, że kwestionowany przepis art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c., w zakresie dotyczącym nieopłacenia należycie zarzutu od nakazu zapłaty, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 oraz w związku z art. 2 Konstytucji, zaś specyfika postępowania nakazowego i nakazu zapłaty sprawia, że nieadekwatna w tej sprawie jest argumentacja Trybunału Konstytucyjnego w wyroku z 17 listopada 2008 r. (sygn. SK 33/07), dotyczącym tego samego przepisu, lecz w części dotyczącej odrzucenia nieopłaconej apelacji.

Z tych względów nie mogę zgodzić się z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w niniejszej sprawie i czułam się w obowiązku złożyć zdanie odrębne.